

Warszawa, dnia 13 listopada 2018 r.

Sygn. akt VI Ka 1537/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodnicząca: SSO Anna Zawadka

protokolant: sekr. sądowy Anna Nierubiec

przy udziale prokuratora Iwony Zielińskiej

po rozpoznaniu dnia 13 listopada 2018 r.

sprawy P. W., syna M. i Z., ur. (...) w W.

oskarżonego o przestępstwo z art. 178a § 1 i 4 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie

z dnia 28 kwietnia 2017 r. sygn. akt VIII K 393/16

zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy; zasądza od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie na rzecz adw. R. C. kwotę 516,60 zł obejmującą wynagrodzenie za obronę z urzędu w instancji odwoławczej oraz podatek VAT; zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych w postępowaniu odwoławczym, przejmując wydatki na rachunek Skarbu Państwa.

VI Ka 1537/17

UZASADNIENIE

P. W. został oskarżony to, że : w dniu 13 marca 2016 r. w W. przy ul. (...) kierował samochodem marki F. (...) o nr rej. (...) w ruchu lądowym znajdując się w stanie nietrzeźwości przy zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu I badanie – 0,73 mg/l, II badanie – 0,81 mg/l, III badanie – 0,70 mg/l, przy czym czyn ten popełnił w okresie obowiązywania zakazu prowadzenia pojazdów orzeczonego przez Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi Północ w Warszawie sygn. akt IV K 652/06 obowiązującego od 08.12.2007 do 08.12.2017 oraz zakazu prowadzenia pojazdów orzeczonego przez Sąd Rejonowy dla warszawy Pragi Północ w Warszawie sygn. akt IV K 372/08 obowiązującego od 04.08.2009 do 04.08.2019

tj. o czyn z art. 178a § 1 i 4 kk

Wyrokiem z dnia 28 kwietnia 2017r. Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi – Północ w Warszawie w sprawie Sygn. akt VIII K 393/16

1. oskarżonego P. W. w ramach zarzucanego mu czynu uznał za winnego tego, że: w dniu 13 marca 2016 r. w W. przy ul. (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości przy zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu: I badanie – 0,73 mg/l, II badanie – 0,81 mg/l, III badanie – 0,70 mg/l, prowadził w ruchu lądowym samochód marki F. (...) o nr rej. (...), przy czym czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Północ w Warszawie sygn. IV K 372/08 za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości,

dopuszczając się go w okresie obowiązywania orzeczonego tym wyrokiem oraz wyrokami Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi sygn. III K 857/05 i Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Północ w Warszawie sygn. IV K 652/06 zakazem prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, czym wyczerpał dyspozycję art. 178a § 1 i 4 kk i za to, na podstawie powołanego przepisu skazał go, a na podstawie art. 178a § 4 kk wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

2. na podstawie art. 42 § 3 kk orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci dożywotniego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych;

3. na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia go wolności w sprawie od dnia 13.03.2016 r. godz. 23:40 do dnia 14.03.2016 r. godz. 18:00, przyjmując jeden dzień pozbawienia wolności za równoważny jednemu dniowi kary pozbawienia wolności;

4. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. R. C. kwotę 648 (czterystu czterdziestu dwóch i 20/100) złotych, w tym należny podatek od towarów i usług, tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną oskarżonemu P. W. z urzędu;

5. na podstawie art. 624 § 1 kpk zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych, przejmując wydatki na rachunek Skarbu Państwa.

Apelację od wyroku wniósł obrońca oskarżonego, który zaskarżył wyrok w całości na korzyść oskarżonego. Na podstawie art. 427 § 2 kpk i art. 438 pkt 2 kpk zaskarżonemu wyrokowi zarzucił mającą wpływ na treść wyroku obrazę przepisów postępowania:

1. art. 4 i 7, 410 kpk poprzez pominięcie i nieuwzględnienie okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego P. W., pomijanie oczywistych i obiektywnych okoliczności sprawy, które de facto wykluczały możliwość przypisania oskarżonemu czynu oraz dowolnej oceny poszczególnych dowodów, co przejawia się w :

a) uznaniu za niewiarygodne zeznań świadka A. G., które to zeznania są spójne i logiczne, a w konsekwencji wykluczają udział oskarżonego w zdarzeniu ,

b) uznaniu za wiarygodne zeznań świadków funkcjonariuszy Pana G. C. oraz Pana J. B., którzy jak sam sąd uznał, mogli nie pamiętać wszystkich szczegółów interwencji.

2. Na podstawie art. 427 § 2 kpk i art. 438 pkt 3 kpk (jako konsekwencja powyższego) zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę skarżonego orzeczenia, co przejawia się w przyjęciu, że P. W. dopuścił się zarzucanego mu czynu, w sytuacji gdy brak jest wiarygodnego dowodu uprawniającego do takiej konkluzji, albowiem ustalenia poczynione przez Sąd meriti zostały oparte głównie na depozycjach świadków którzy (jak sam sąd uznał) mogli nie pamiętać wszystkich szczegółów interwencji.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca oskarżonego wnosil o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie P. W..

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja wniesiona przez obrońcę oskarżonego okazała się niezasadna. Tym samym nie mógł zostać uwzględniony wniosek obrońcy o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Na wstępie należy zauważyć, że zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia może być tylko wówczas skuteczny, kiedy mógł mieć on wpływ na treść orzeczenia. Analiza argumentów zaprezentowanych na poparcie tego zarzutu wskazuje, że skarżący na tyle daleko kwestionuje ustalenia faktyczne, iż w jego przekonaniu wady te goż musiały mieć wpływ na treść wyroku. Postulowany przez skarżącego stan faktyczny powinien polegać na ustaleniu, że P. W. w ogóle nie prowadził pojazdu.

Zarzut powyższy jest jednak niezasadny. Analiza całokształtu materiału dowodowego ujawnionego w sprawie wskazuje, że Sąd I instancji prawidłowo ustalił stan faktyczny, z którego wynika, że P. W. popełnił przypisane mu przestępstwo z art. 178a § 1 i 4 kk. Skarżący kwestionuje to, że P. W. krytycznego dnia prowadził samochód ulicą (...) i funkcjonariusze policji jadąc tą ulicą zobaczyli oskarżonego jako kierującego tym pojazdem i parkującego pod budynkiem nr (...). Ustalenia powyższe – poczynione na podstawie zeznań funkcjonariuszy J. B. i G. C. nie budzą wątpliwości. Zeznania te Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił jako wiarygodne, albowiem ich treść nie nasuwa żadnych wątpliwości co do ich prawdziwości. W szczególności takimi nie mogą być podkreślane przez skarżącego zeznania złożone na rozprawie w których świadkowie nie pamiętali pewnych szczegółów zdarzenia tj. marki samochodu i okoliczności przebadania oskarżonego urządzeniem na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu bezpośrednio po zatrzymaniu.

Należy zauważyć, że w toku dochodzenia został przesłuchany tylko świadek J. B., który tego samego dnia 3 godziny po zdarzeniu bez żadnych wątpliwości podał jaki był przebieg interwencji, wskazał w szczególności to, że po minięciu pojazdu F. (...), zawrócili radiowozem i pojechali za tym pojazdem celem podjęcia interwencji. Świadek widział jak mężczyzna kierujący tym pojazdem zaparkował na ul. (...) przy budynku nr (...) i dopiero po odejściu od samochodu zatrzymali kierującego, którym okazał się P. W.. Zatrzymany mężczyzna przyznał, że spożył wcześniej kilka piw i chciał jedynie przeparkować samochód. Przesłuchany na rozprawie po upływie 9 miesięcy od zdarzenia świadek J. B. potwierdził wcześniejsze zeznania wskazując, że jadąc za samochodem nie tracił z nim kontaktu wzrokowego. W samochodzie znajdował się tylko oskarżony, który w obecności funkcjonariuszy wysiadł z pojazdu po jego zaparkowaniu i dziwnie się zachowywał, zataczał się delikatnie. Wbrew więc twierdzeniom obrońcy z zeznań tego świadka wynika niezbicie, że rozpoznał osobę kierującego i był to oskarżony od którego było czuć woń alkoholu. Innych osób ani w samochodzie ani na zewnątrz nie było, a zatrzymany mężczyzna nie wskazywał aby to inna osoba kierowała tym pojazdem.

Natomiast przesłuchany dopiero na rozprawie drugi funkcjonariusz policji G. C. po upływie ponad roku od zdarzenia zeznał, że jechali za tym mężczyzną aż zaparkował, nie tracili go z oczu i nikogo innego w pojeździe nie było. Z zeznań także tego świadka wynika, że nie było wątpliwości co do osoby kierowcy. Świadek cały czas miał kontakt wzrokowy z tym pojazdem tj. od momentu zobaczenia pojazdu w ruchu do momentu zatrzymania kierowcy po zaparkowaniu pojazdu. Wprawdzie świadek zeznał, że nie pamięta marki zatrzymanego pojazdu i nie pamiętał czy po zatrzymaniu na miejscu mężczyzna od razu został poddany badaniu alkomatem typu Alko-block. Oczywiście jest jednak, że po upływie ponad roku czasu od tego zdarzenia oraz z uwagi na ilość podejmowanych od tego czasu podobnych interwencji, nie można czynić świadkowi zarzutu, że nie pamięta wszystkich okoliczności zdarzenia. Wskazać także należy, iż oskarżony bezpośrednio po zatrzymaniu nie podawał danych rzekomego kierowcy pojazdu, lecz dopiero przed sądem zawnioskował o przesłuchanie świadka A. G.. Sąd Rejonowy zasadnie ocenił zeznania tego świadka jako niewiarygodne w sytuacji gdy świadek złożył zeznania na prośbę oskarżonego, który jest jego kolegą i nie umiał wskazać dokładnej daty kiedy miał pożyczyć od niego samochód z urwanym tłumikiem i parkować na ul. (...). Twierdził jedynie, że pożyczał pojazd kilkukrotnie w okresie lata i jesieni ubiegłego roku. Tymczasem z zeznań funkcjonariuszy policji wynika, że zatrzymanie oskarżonego nastąpiło w dniu 13 marca 2016r. natychmiast po zaparkowaniu pojazdu, a zza kierownicy wysiadł P. W.. W ocenie Sądu zeznania funkcjonariuszy policji – osób postronnych dla oskarżonego, niezainteresowanych jego bezpodstawnym pomawianiem – zasługują na wiarę, a tym samym stanowią podstawę dokonania nie budzących wątpliwości ustaleń faktycznych.

W szczególności nie można zgodzić się z prezentowanym przez obronę stanowiskiem, jakoby zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwalał na przypisanie P. W. winy w tym zakresie. W niniejszym postępowaniu zeznania funkcjonariuszy policji oceniane zgodnie z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego tworzą logiczną całość i ewidentnie wskazują na jego zawinienie. Należy zauważyć, że świadkowie konsekwentnie wskazywali, że pojazd prowadził oskarżony P. W.. Skoro zaś świadkowie nie tracili kontaktu wzrokowego z jadącym pojazdem aż do momentu zaparkowania, po czym zza kierownicy wysiadł oskarżony, to nie ulega wątpliwości, że inny mężczyzna parkujący samochód i oddający oskarżonemu kluczyki zostałyby przez nich zauważony. Powyższe ustalenia potwierdza również okoliczność, iż po ujęciu P. W. bezpośrednio po popełnieniu

przestępstwa, oskarżony nie zaprzeczał faktowi kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości i nie wskazywał na innego mężczyznę jako kierowcę. Trudno zatem zgodzić się z apelującym, by zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy nie dawał podstaw do przyjęcia sprawstwa oskarżonego w zakresie tego czynu.

Podkreślić należy, iż sąd I instancji wskazał, z jakich powodów i w jakim zakresie powyższe dowody zasługują na przypisanie im przymiotu wiarygodności. Wywiedzione wnioski są prawidłowe i w pełni znajdują uznanie sądu odwoławczego. Wbrew twierdzeniom skarżącego, wszechstronna analiza zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego nakazuje stwierdzić, iż to oskarżony był kierowcą w czasie zdarzenia.

Wbrew argumentom obrońcy, Sąd Odwoławczy uznał również, że czas, który minął od zaparkowania samochodu do momentu podejścia funkcjonariuszy policji, był zbyt krótki, by przyjąć za wiarygodną wersję zdarzenia przedstawioną przez świadka A. G. w tym przedmiocie.

Nie doszło w tej sprawie do obrazu przepisu art. 5 § 2 k.p.k., bowiem nie ma jakichkolwiek przesłanek wskazujących, że naruszono zasadę domniemania niewinności, nie zachodzą w tej sprawie nie dające się usunąć wątpliwości, bowiem przy wyczerpującym materiale dowodowym Sąd wszelkie wątpliwości rozstrzygnął dokonując zasadnej, jak wyżej podkreślono, oceny dowodów.

Wyrok Sądu Rejonowego zapadł bez naruszenia pozostałych przepisów procedury karnej. Sąd Rejonowy przeprowadzając postępowanie dokonał prawidłowej oceny całokształtu zgromadzonego materiału dowodowego i wydał wyrok z uwzględnieniem wskazań wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego. Ustalił stan faktyczny przyjmując, iż jest on jednoznaczny i niebudzący wątpliwości, tym samym pozwolił na przyjęcie, że zachowanie oskarżonego P. W. wypełniło wszystkie znamiona przypisanego mu przestępstwa z art. 178a § 1 i 4 k.k.

Sąd Rejonowy wymierzając oskarżonemu P. W. karę wziął pod uwagę wszystkie ujawnione w sprawie okoliczności. O. na wymiar kary orzeczonej wobec oskarżonego wpłynął duży stopień społecznej szkodliwości popełnionego przez niego czynu. Oskarżony kierując samochodem w znacznym stanie nietrzeźwości (0,73 ‰, 0,81 ‰, 0,70 ‰) naraził na niebezpieczeństwo w ruchu drogowym innych uczestników ruchu. Ponadto oskarżony był już wielokrotnie wcześniej karany za prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości i niestosowanie się do orzeczonego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych (k.176-177). Oskarżony w chwili popełnienia czynu zabronionego bez wątplenia znajdował się w stanie nietrzeźwości. Przeprowadzone badanie oskarżonego wykazało, iż miał on w wydychanym powietrzu zawartość alkoholu w ilości niedozwolonej do prowadzenia jakichkolwiek pojazdów. W tym kontekście należy zauważyć, iż było ono bardzo wysokie i znacznie, bo aż trzykrotnie przewyższało dolną granicę stanu nietrzeźwości wskazaną w art. 115 § 16 k.k.

Przechodząc do rozstrzygnięcia w zakresie orzeczonej kary wyrazić należy aprobatę dla wymiaru kary pozbawienia wolności przyjętej przez Sąd I Instancji. Kara roku pozbawienia wolności bez wątplenia nie przekracza stopnia winy, a stopień społecznej szkodliwości czynu jest wysoki. Sposób życia oskarżonego przed popełnieniem przestępstwa zasługuje na krytykę, albowiem wielokrotnie wchodził on w konflikt z prawem. Co więcej, otrzymywał on już uprzednio szansę wykazania, iż zrozumiał naganność swojego postępowania i podjęcia starań o poprawne funkcjonowanie w społeczeństwie. Mimo tego po raz kolejny dopuścił się czynu polegającego na prowadzeniu pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwym narażając innych uczestników ruchu na niebezpieczeństwo. Całokształt dotychczasowego zachowania oskarżonego uniemożliwia przyjęcie, aby tym razem wystarczającym dla osiągnięcia celów kary było wymierzenie kary w niskim wymiarze czy też o charakterze wolnościowym. Swoim postępowaniem oskarżony dał już wyraz wysokiego stopnia demoralizacji, lekceważącego stosunku do orzeczeń sądu i przepisów prawa, a także lekkomyślnego podejścia do zagrożenia jakie stwarza kierowca samochodu prowadząc go w stanie nietrzeźwym. Oskarżony nie ma skłonności do racjonalnej analizy sytuacji, pomijając konsekwencje i nie zważając na bezpieczeństwo innych podejmuje decyzję o prowadzeniu pojazdu mając świadomość, iż jego postępowanie jest nie tylko nieodpowiedzialne, ale również bezprawne. Podzielić zarazem należy stanowisko Sądu Rejonowego co do okoliczności obciążających tj. uprzedniej karalności.

W ocenie Sądu Okręgowego koniecznym jest odbycie przez oskarżonego kary w warunkach izolacji celem uświadomienia mu, iż poważne konsekwencje takiego postępowania są realne i winien on respektować orzeczenia sądu. Poza tym, za czyn z art. 178a § 4 k.k. ustawodawca przewidział karę pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. Nie sposób zatem uznać, iż rok pozbawienia wolności, jaki został wymierzony przez Sąd Rejonowy, był blisko górnej granicy ustawowego zagrożenia ani tym bardziej rażąco surowy. Zwłaszcza na tle dotychczasowego zachowania oskarżonego, w tym jego karalności.

Wykluczyć w tym przypadku należy zastosowanie art. 69 k.k. Z racji kwalifikacji prawnej czynu, warunkiem ewentualnego warunkowego zawieszenia wykonania kary oskarżonemu jest wystąpienie szczególnego wypadku, o którym mowa w art. 69 § 4 k.k. Sąd Okręgowy nie dostrzega wystąpienia takich szczególnych okoliczności. Wskazać należy, że prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwym nie wynikało z sytuacji kryzysowej. Oskarżony nie zważając na wcześniej orzeczone trzykrotnie zakazy prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych kierował samochodem. Dodatkowym negatywnym czynnikiem dla oceny zachowania oskarżonego jest znaczny stopień nietrzeźwości.

Kara orzeczona zatem w wymiarze roku pozbawienia wolności, jest zdaniem Sądu Okręgowego karą wyważoną i sprawiedliwą, uwzględnia całokształt okoliczności sprawy. Spełni wszystkie ustawowe cele. Powinna uzmysłwić oskarżonemu nagannosc jego zachowania, a nadto będzie jasnym przekazem, że popełnienie takiego przestępstwa spotyka się z właściwą represją karną. Reasumując zatem stwierdzić trzeba, iż zastosowana przez Sąd Rejonowy reakcja karna nie nosi znamion nadmiernej surowości.

Przechodząc do badania zasadności orzeczenia środka karnego w postaci dożywotniego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych należy zauważyć, iż zgodnie z przepisem art. 42 § 3 k.k. Sąd Rejonowy był zobligowany do orzeczenia tego środka w takim wymiarze, z uwagi na brak stwierdzenia wyjątkowego wypadku, uzasadnionego szczególnymi okolicznościami.

Dokonując kontroli wyroku wskazać należy, iż zgodnie z przepisem art. 43a § 2 k.k. Sąd Rejonowy był także zobligowany do orzeczenia świadczenia pieniężnego w kwocie co najmniej 10 000 zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej. Z uzasadnienia wynika, że na skutek przeoczenia powyższy środek karny nie został orzeczony. Wobec jednak kierunku apelacji (na korzyść) Sąd Odwoławczy nie może uzupełnić tego braku i orzec na niekorzyść oskarżonego, z uwagi na zakaz reformationis in peius wynikający z przepisu art. 434 § 1 k.p.k.

Z uwagi na sytuację majątkową oskarżonego, Sąd Okręgowy, zgodnie z dyspozycją art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych w postępowaniu odwoławczym, przejmując je na rachunek Skarbu Państwa.

Jednocześnie na podstawie § 17 ust. 2 pkt 4 w zw. z § 4 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu orzeczono o wynagrodzeniu za obronę z urzędu w postępowaniu odwoławczym wraz z podatkiem VAT.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w części dyspozytywnej wyroku.